

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
 Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-85
 Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena 25 gr.
 egz.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
 Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
 Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
 Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Odwrót wojsk chińskich z pod Szanghaju

Teren walki przeniósł się na odległość 20 km od miasta

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż 2. 3. (B) Po całonocnym ostrzeliwaniu pozycji chińskich przez artylerię japońską nad ranem podjęli Japończycy nowy atak na chińską linię obronną pod Kiangwan, nie natrafiając jednak na żaden opór przeciwnika. Okazało się, że pod osłoną nocy Chińczycy wycofali się z dawnych pozycji, przesuając linię frontu dalej na zachód. Zauważyli to Japończycy dopiero po przystąpieniu do ataku. W dalszym pochodzie naprzód zajęli Japończycy miejsce wości Tasang. Główna kwatera japońska twierdzi, że armia chińska przystąpiła do odwrotu z powodu demoralizacji żołnierzy chińskich, którzy widząc przewagę wojsk japońskich, stracili zapał bojowy. Naczelnym dowódcą wojsk chińskich oświadczył, że wydał rozkaz odwrotu na wszystkich frontach, ponieważ po wylądowaniu nowych posiłków japońskich, zagrożone zostały linie chińskie. Armia chińska wycofała się na zachód i utworzyła nowe pozycje obronne w odległości 20 km. od Szanghaju. Od-

wrót odbył się w zupełnym porządku. Odwrót wojsk chińskich wywołał w Szanghaju wielkie wrażenie. Mieszkańcy koncesji międzynarodowej oraz mieszkańcy dzielnicy chińskiej przyjęli tę wiadomość z wielką ulgą, gdyż oznacza to przeniesienie walki poza obręb miasta. Wyrażana jest również nadzieja, że wycofanie wojsk japońskich 20 km. poza obręb miasta, czego domagali się Japończycy, przyczyni się do rychłego zawieszenia broni. Ogólnie stawia się pytanie, jak zachowają się wobec tego faktu japońskie władze wojskowe.

Chiński magazyn amunicji wyleciał w powietrze

Moskwa 2. 3. (R) Prasa donosi, że wczoraj wieczór wyleciał w powietrze chiński magazyn amunicji, położony na przedmieściu Charbina, przy czym okrążyło sto osób miało ponieść śmierć

Tajemnicze porwanie dziecka pułk. Lindbergha

Olbrzymie poruszenie w Ameryce. — Zbrodniarze żądają wysokiego okupu

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Nowy Jork 2. 3. (R) Sławnemu lotnikowi amerykańskiemu pułkownikowi Lindberghowi wprowadzono wczoraj wieczór z mieszkania 9-miesięcznego synka. Wieczór ułożono dziecko do snu jak zwykle o godz. 19:30 a gdy w dwie godziny później zaglądnięto do pokoju sypialnego, zauważono brak dziecka. Jak się to stało, nikt nie umie sobie wytłumaczyć. Willa Lindberghów leży samotnie w okolicy górzystej, nieopodal Lambertville w stanie New Jersey, w pobliżu rozległych lasów. Po wykryciu kradzieży, Lindbergh natychmiast zawiadomił policję, która bezzwłocznie zaalarmowała wszyst-

kie posterunki policyjne w całym kraju. Podjęto energiczne poszukiwania, jednak nie natrafiono na ślad złoczyńców.

Wiadomość o uprowadzeniu dziecka Lindbergha wywołała w całym kraju wielkie oburzenie. Dzienniki przynoszą w tej sprawie sężniste sprawozdania. Ogólnie przypuszczają, że czynu dokonała szajka zbrodniarzy, celem otrzymania wysokiego okupu. Niektóre dzienniki donoszą, że w pobliżu willi Lindbergha znalaziono drabinę, a w mieszkaniu podrzuconą karteczkę, w której sprawie żądają za zwrot dziecka wysokiego okupu.

Jak agituje Hitler?

Berlin 2. 3. PAT. Hitler wygłosił w Hamburgu mowę wyborczą, w której zapowiedział, że po objęciu władzy narodowi socjaliści postarają się o to, ażeby zasada biblijna „Oko za oko, ząb za ząb“ stała się podstawą konstytucji niemieckiej. Wówczas — oświadczył Hitler — nikt nie ośmieli się wątpić, że poczynania narodowych wrogów mają charakter legalny.

Moskwa 2. 3. (R) Partia narodowo-socjalistyczna wydała dziś odezwę przedwyborczą,

wzywającą wszystkich Niemców do odbycia w dniu 13 marca sadu nad polityką systemu państwa w Niemczech od 13 lat. Odezwa m. in. głosi: „13 marca, w dniu, kiedy przed dwoma laty Hindenburg złożył podpis pod przyjęty przez obecny system plan Younga, który wtrącił Niemcy w otchłań nędzy, głodu i beznadziejnej rozpacz — młode Niemcy, których ucieleśnieniem jest Adolf Hitler sięgną po władzę w państwie, aby zmieść z powierzchni zie-

mi stary, do życia niezdolny system“.

Essen, 2. 3. PAT. Odbył się tu więc wyborczy partii niemiecko-narodowej. Hugenberg omawiał politykę wewnętrzną Niemiec w przeszło godzinnym przemówieniu. Rząd Brüninga — oświadczył mówca — jest rządem nieszczęścia dla Niemiec i obowiązkiem niemiecko-narodowych jest zapobiec temu nieszczęściu. Dlatego też niemiecko-narodowi wspólnie z stahlhelmem wystawili swoją kandydaturę. Jest pewnym, że Hindenburg nie przejdzie w pierwszym głosowaniu. Na kogo będą głosować niemiecko-narodowi w drugim głosowaniu, okaże się dopiero po wyniku pierwszego głosowania. Dziś mówić o tym znaczyłoby odkryć swoje karty. Z przemówienia Hugenberga odniosło się wrażenie, że opozycja prawicowa utworzy wspólny front w drugim głosowaniu.

Tardieu konferuje z von Hoeschem

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż 2. 3. (B) Po powrocie z Genewy premier francuski Tardieu przyjął wczoraj ambasadora niemieckiego von Hoescha, którego poinformował o przebiegu rozmów, jakie prowadził w Genewie z delegatem niemieckim na konferencję rozbrojeniową, Nadolnym. Później przyjął Tardieu ambasadora francuskiego w Berlinie, Francois Ponceta.

Rewolta lapowców stłumiona

Helsingfors, 2. 3. (R) W kołach rządowych uważają rewoltę lapowców za stłumioną. Przeciw przywódcom rewolty wydano rozkaz aresztowania. Komunikacja telegraficzna i telefoniczna w kraju została wstrzymana. Dopuszczono są jedynie rozmowy i telegramy prasowe, które jednakże podlegają kontroli.

Budżet angielski bez deficytu

Londyn 2. 3. PAT. Zamknięcie budżetowe Anglii zapowiada się pomyślnie. Koła skarbowe liczą, że budżet zamknięty będzie bez niedoborów, a nawet da nadwyżkę około 5 do 9 milionów funtów.

Sowiety wywożą złoto

Paryż 2. 3. PAT. „Le Matin“ donosi z kół finansowych, że rząd sowiecki postanowił wywieźć znaczne ilości złota, ażeby w ten sposób uiszczyć się ze swoich zobowiązań handlowych. Dumping sowiecki zawiódł z chwilą, kiedy główne mocarstwa Europy zaczęły coraz bardziej skłaniać się w stronę protekcjonizmu. W związku z tem Stalin postanowił rzekomo zorganizować eksploatację złota i platyny i oprzeć ją na nowych zasadach.

Olbrzymi pożar w Ameryce

Nowy Jork 2. 3. (R) W Pennsgrrove, w stanie New-Jersey szalał wczoraj wieczór gwałtowny pożar, który zniszczył całą dzielnicę miasta. Pastwą ognia padło 110 budynków, w tem dwa kościoły i szkoła. Straty obliczają na cztery miliony dolarów.

Nie podcinać gałęzi, na której siedzimy!

Omawiając na tem miejscu zagadnienie stosunku polskiej polityki gospodarczej do rynku wewnętrznego, wyrażaliśmy od dawna stale pogląd, iż wobec wzrastającego tempa protekcjonizmu światowego należy zrewidować względnie nawet odwrócić zasadę popierania eksportu kosztem zeszcupienia rynku wewnętrznego. Trudności eksportu polskiego były jednak jeszcze poprzednio stosunkowo niewielkie, a zatem i problem ten nie wykazywał specjalnych cech ostrości. W międzyczasie nastąpiły zmiany, które aktualizują w niezmiernym stopniu zagadnienie popierania rynku wewnętrznego. To też prasa wszystkich kierunków, zarówno codzienna jak i fachowa omawia szerego możliwości zmiany polityki gospodarczej w kierunku zintensyfikowania rynku krajowego. Byłoby niewątpliwie lepiej, gdyby jednomyślność odnośnie do konieczności zwiększenia pojemności rynku wewnętrznego panowała jeszcze w ubiegłym roku. Wszak nie było rzeczą trudną przewidzieć, iż jedyną formą, mającą zapewniony stały rozwój na najbliższy okres czasu, jest protekcjonizm... Ale dobrane jest, że jednomyślność ta została osiągnięta, chociażby tak późno, jak obecnie.

Perypetje polskiej polityki eksportowej są zbyt znane, aby je należało jeszcze raz wyszczególnić. Wystarczy przypomnieć, iż niemal z całą premedytacją niszczone rynek wewnętrzny Polski na rzecz popierania eksportu. Prze prowadzona przez rząd w ubiegłym roku akcja zniżki cen miała ten skutek, że ceny regulowane przez kartele i monopole tj. ceny „związane” pozostały niezmiennione, ceny kształtowane grą czynników podaży i popytu nie potrzebowały w okresie ogólnej deflacji specjalnej akcji rządowej, a zatem wysiłki rządowe obracały się niejako w próżnię, — natomiast akcja rządowa stworzyła niebezpieczny pretekst dla rządu i sfer przemysłowych, wyciągających dalsze konsekwencje ze „zniżki” cen i przeprowadzających obniżki płac zarobkowych. Nic się tak nie przyjęło w życiu gospodarczym, jak obniżki płac. „Chwalebny” przykład rządowy spowodował serję redukcji płac zarobkowych, a każda redukcja płac o 10 procent zmniejszała obroty handlowe o 20 proc.

Gdy psychoza „zniżki cen” osłabła i ślepa polityka redukcji płac zarobkowych szczególnie u sfer przemysłowych straciła główne oparcie dla swej argumentacji, sięgnięto do nowego frazesu „koniecznościowego”: z braku kapitałów zagranicznych jest bilans handlowy najważniejszym czynnikiem pomyślnego kształtowania się bilansu płatniczego i temsamem stabilizacji waluty. Z uwagi na coraz silniej ograniczające się rynki zbytu dla towarów polskich w wyniku wzmożonego protekcjonizmu oraz dewaluacji szeregu walut europejskich, musi eksport polski znaleźć ekwiwalent dla strat poniesionych z powodu trudności wywozowych. Straty te mogą być pokryte drogą zmniejszenia ciężarów publicznych oraz redukcja płac zarobkowych. Pierwsze nie mogą chwilowo wchodzić w rachubę ze względu na znaną krytyczną sytuację Skarbu Państwa. Pozostaje ewentualność druga tj. redukcja płac zarobkowych. Sfery przemysłowe operują przytem jeszcze jednym frazesem eksport polski musi być utrzymany w dotychczasowej formie jeszcze i ze względu na konieczność zwiększenia możliwości i pracy i temsamem złagodzenia bezrobocia. A wszak lepszą jest redukcja płac, aniżeli osób itd.

Jeśli chodzi o zagadnienie stosunku eksportu dla naszego bilansu płatniczego, należy zauważyć, iż mimo, że od dłuższego czasu polski bilans handlowy kształtuje się aktywnie, i to nawet w stopniu dość silnym, a więc winien zaznaczyć się znaczny przypływ dewiz do Banku Polskiego, wykazują zapasy kruszcowo-dewizowe naszej instytucji emisyjnej ustawicznie spadek. W dniu 31 grudnia 1930 r. wyno-

siły zapasy kruszcowo-dewizowe Banku Polskiego 9749 milj. zł. i topniejąc nieprzerwanie osiągnęły stan 788.7 milj. zł. w dniu 31. I. br. przy prawie niezmiennym portfelu wekslowym. Statystyka zapasów dewiz i złota Banku Polskiego wykazuje przytem stałą tendencję spadku, co wkońcu może stanowić niebezpieczeństwo dla złotego. W tej dziedzinie nie widzimy zatem korzystnego wpływu forsowania dumpingowego eksportu polskiego. Bilans handlowy Polski jest wprawdzie dalej aktywny, ale zapasy złota i dewiz maleją w odwrotnym proporcjonalnym stosunku do aktywności bilansu handlowego.

Czy należy jeszcze zwrócić uwagę, że okoliczność druga tj. „konieczność” zwiększenia eksportu dla złagodzenia bezrobocia nie wytrzyma je próby życia, wobec najwyższego nasilenia bezrobocia i równocześnie najdalej idącego parcia państwowego dla wysiłków eksportu polskiego w dobie obecnej?..

Alie przypuścimy na chwilę, że dalsze ofiary w formie zmniejszenia siły nabywczej ludności na rzecz zwiększenia dumpingowego eksportu zostałyby uznane za konieczne. Czy wobec panującego dziś wszechwładnie w świecie obłędu „eksportowania” i wykluczenia względnie ograniczenia do najniezbędniejszego minimum importu z innych krajów nie okazały się te wysiłki syzyfowemi? Wszak Niemcy, które dla spłacenia reparacji i obsługi pożyczek muszą mieć aktywny bilans handlowy i które w wyniku tej konieczności rozdeły eksport, zmniejszając jednocześnie import, stanęły w rezultacie wobec faktu retorsyj celnych i kontyngentowych ze strony Szwajcarii, Szwecji, Holandii Francji, Belgii etc. etc. oraz fali protekcjonizmu światowego, który zawsze wówczas odzywa się, kiedy czuje zwiększoną działalność eksportową jakiegoś państwa.

A czem są przemysłowe Niemcy, tem nie jest rolniczo-przemysłowa Polska. Niemcy są skazane na eksport z racji swej struktury go-

U osób przygnębionych, wyczerpanych, niezdolnych do pracy naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa” pobudza obieg krwi, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy. Ządać w aptekach i drogeriach.

spogarczej. — Polska zaś jest w tem szczęśliwszem położeniu, iż nie posiada dużo nadwyżek eksportowych.

Dlaczego mimo tak kosztownej polityki popierania eksportu wzrasta bezrobocie, a mimo aktywności bilansu handlowego szczupieją zapasy złota i walut w Banku Polskim? Z braku materiału faktycznego nie można konkretnie odpowiedzieć na to pytanie. Pozostają domysły. Należy wyrazić przypuszczenie, iż tak jak dotychczasowe metody popierania eksportu nie przyczyniły się do złagodzenia bezrobocia, a nawet je zwiększyły, tak polityka polskiego dumpingu, niszcząc rynek krajowy, przyczyniła się wcale do zubożenia ludności, zmniejszenia obrotów gospodarczych, spadku produkcji i — być może. — wędrowek kapitałów polskich zagranicę w poszukiwaniu lepszej renty. Innemi słowy, nie wykluczamy możliwości, iż nadwyżka bilansu handlowego nie pokrywa ilości wywożonego kapitału polskiego zagranicę i z tego wynika zmniejszenie się rezerw kruszcowo-walutowych w Banku Polskim.

Gdyby nasi baronowie węgłowi, producenci nafty, żelaza, cementu, papieru, szkła, produktów chemicznych, cukru, drożdży itp. artykułów skartelizowanych tę samą troskę i te same wysiłki obrócili na realizację potężnego hasła „DZWIĞNAĆ RYNEK WEWNĘTRZNY!” zamiast domagać się od społeczeństwa współpracy w tłuczeniu muru trudności eksportowych — głową, gdyby śladem tego rodzaju polityki spowodowali również nasza biurokrację z monopolii do porzucenia systemu wysokich cen artykułów monopolowych. — to sytuacja gospodarcza Polski inaczejby wyglądała.

Aż do tego czasu, kiedy ślepi sami odzyskają wzrok. — należy mobilizować opinię społeczeństwa do walki z niszczeniem rynku wewnętrznego drogą obniżki płac i polityki wysokich cen artykułów skartelizowanych i monopolowych. — z systemem podcinania gałęzi, na której siedzimy!

JÓZEF DIAMENT

Na modłę pruską

Rewelacyjny wywiad japońskiego dyplomaty

Genewa. 2. 3. PAT. Na żądanie delegata Chin Yena sekretarz generalny ogłosił dziś wywiad, udzielony przez specjalnego delegata rządu japońskiego w Szanghaju p. Masouka. W wywiadzie tym reprezentant Japonii oświadczył, jakoby, że: 1) sprawa Mandżurii jest już załatwiona, 2) Japonia uważa się za władcę (!) Dalekiego Wschodu, gdzie broni pewnego rodzaju doktryny Manroego dla Dalekiego Wschodu,

3) traktat 9 mocarstw nie jest ważny, gdyż został narzucony Japonii, 4) Japonia przywróci spokój w Chinach, 5) Japonia musi odnieść zwycięstwo, aby podyktować Chinom warunki pokoju, 6) akcja japońska jest ekspedycją karną, 7) Pakt Briand-Kellogg powinien być uznany bojkot handlowy za akcję wojenną, 8) Japonia ma zamiar przeprowadzić demobilizację Szanghaju.

Rokowania polsko-niemieckie

w sprawie cel bojowych

(Telefonom od naszego korespondenta)

Warszawa 2. 3. Sin. W dniu dzisiejszym rozpoczęły się w Warszawie rokowania polsko-niemieckie mające na celu złagodzenie wprowadzonych ostatnio w Niemczech tzw. cel bojowych.

—o—

Atak na duchowieństwo

(Telefonom od naszego korespondenta)

Warszawa 2. 3. Sin. Sejmowa komisja administracyjna obradowała dziś przez cały dzień nad rządowym projektem ustawy o składkach na rzecz kościoła katolickiego. W dyskusji nad tą ustawą kilku posłów z BB, a w szczególności posłanka Wolska, zaatakowały duchowieństwo katolickie, zarzucając księżom nielojalność wobec rządu.

Zydzi na Dalekim Wschodzie a — Polska

Warszawa 2. 3. ZAT. Posel rabin Lewin zwrócił się do min. spraw zagranicznych z żądaniem na konsulat polski w Charbinie, który miał nieprzychylnie traktować Żydów obywateli polskich. Ministerstwo przeprowadziło dochodzenia i powiadomiło posła Lewina, że wszystkie urzędy podległe MSZ. stosują bezwzględnie równość traktowania obywateli polskich niezależnie od narodowości i wyznania. Jeżeli zaś chodzi specjalnie o Szanghaj, to przeciwnie poselstwo tamtejsze zgłosiło wniosek o nadanie obywatelstwa polskiego takim osobom, co do których zachodziły poważne braki formane.

Honolulu 2. 3. PAT Sąd skazał pewnego młodego człowieka na dożywotnie więzienie za zniewolenie Japonki. Jest to pierwszy wyrok, wydany na zasadzie ustawy, uchwalonej w czasie ostatniej sesji parlamentarnej, a powiększającą wymiar kary za tego rodzaju przestępstwa

Parlament żydostwa palestyńskiego obraduje

Jerozolima. 2. 3. ŻAT. W dniu wczorajszym odbyło się w Tel Awiwie otwarcie drugiej dorocznej sesji Assefat Haniwcharim. Sesję zagał **Ben Zwi**. W przemówieniu swem poruszył on kwestię organizacji gmin żydowskich oraz niezadowolone jiszuwu z powodu niewykonania dotychczasowych postanowień zawartych w liście MacDonalda do Weizmanna. Poruszając niebezpieczeństwa natury politycznej, Ben Zwi zaznaczył, iż całą uwagę skupić należy na sprawach imigracyjnych i pracy praktycznej. W ciepłych słowach mowca wspominał o tragicznej śmierci 3 żydowskich chłopców-robotników, zamordowanych przez niewykrytych dotychczas sprawców w kwietniu ub. r. w pobliżu Jadžur oraz Johanana Stahla i Sali Zohar, których morderstwo wykryte zostało dzięki dochodzeniu prowadzonemu na własną rękę przez koloistów żydowskich. Assefat Haniwcharim uczcił pamięć zamordowanych przez powstańców. Długotrwałe owacje zgotowano **Usyszkim**, którego Ben Zwi powitał z okazji jubileuszu 50-lecia działalności sjońskiej.

Wysoki Komisarz Palestyny gen. Wauchope

Członkowie Egzekutywy informują o aktualnych problemach sjońskich

Londyn. 2. 3. ŻAT. Egzekutywa Agencji Żydowskiej zwołała w dniu wczorajszym konferencję prasową, na której prof. Brodetzki poruszył szereg bieżących zagadnień. Spodziewać się należy — oświadczył prof. Brodetzki — że druga część sprawozdania Frencha przedłożona będzie rządowi ze znacznym opóźnieniem, gdyż ustalenie dokładnej liczby bezrolnych Arabów wymaga wiele czasu. Poruszając rzekome propozycje Abbasa Hilmi, mowca stwierdza, iż pogłoski te są całkowicie bezpodstawne, nikt podobnych propozycji nie wysuwał. Prof. Brodetzki wyraża nadzieję, że rząd zwoła z celem ochronnych import produktów palestyńskich, ponieważ zdaje sobie sprawę z wielkich

nadesłał pismo powitalne, w którym daje wyraz nadziei że prace Assefat Haniwcharim będą owocne i przyczynią się do powiększenia dobrobytu jiszuwu i całego kraju.

W imieniu Egzekutywy Agencji Żydowskiej przemówienie powitalne wygłosił p. **Farbstein**, który apeluje do żydostwa palestyńskiego, nawołując do współdziałania przy usuwaniu przeszkód, stojących na drodze imigracji do Palestyny Żydów polskich, tak bardzo pragnących uzyskać możliwość tej imigracji.

Naczelnym rabinem Kuk nadesłał pismo powitalne, w imieniu rabinatu przemawiał rabin Jakób Meir, w imieniu Tel Awiwu burmistrz Dizenhoff. Dodatkowe pisemne sprawozdanie z organizacji Kneset Izrael złożył rabin Ostrowski.

P. Henrietta Szold referowała o działalności resortu opieki społecznej. W skład prezydium weszli: Rabin Assaf, Ben Gurion, Nossinsohn, Józef Mejuches, Józef Szprincak i Jakób Kohen, reprezentujący Jemenitów. Rewizjoniści żadnych mandatów do prezydium nie przyjęli.

korzyści, jakie z tego źródła wypływają dla wszystkich odłamów ludności palestyńskiej. Mowca kategorycznie zaprzecza, jakoby czynione były przygotowania do stworzenia w Palestynie rady ustawodawczej. Egzekutywie nic nie jest wiadomem w tej sprawie.

Członek Egzekutywy Emanuel Neumarn, który w bieżącym tygodniu udaje się do Niemiec i Holandii w sprawie organizacji kolonizacji stanu średniego referował o działalności amerykańskich sionistów oraz o założeniu amerykańskiego komitetu propalestyńskiego.

Berl Locker omawia szereg zagadnień gospodarczych i finansowych.

„Kwasy“ między referentem z B.B. a ministrem robót publicznych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 2. 3. Sin. Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu przystąpiono do budżetu ministerstwa robót publicznych. Referent sen. Skoczylas (BB) stwierdza, że mimo, iż mamy cały szereg robót do wykonania, wobec braku funduszy wszystkie te sprawy zalegają. Sen. Pawlikowski (kl. ukr.) żali się na zaniedbanie Małopolski wschodniej.

Minister robót publicznych Norwid-Neugebauer stwierdza, że na odbudowę potrzebna jest suma 45 milionów zł, a w budżecie są minimalne pozycje. Z funduszu drogowego spodziewano się 48 milj. ale da on najwyżej 24 milj.

Referent sen. Skoczylas zarzuca ministrowi, że trzyma się zasady, że lepiej nic jak coś. Nie wystarcza wziąć tylko odpowiedzialność. Co przyjdzie z tej odpowiedzialności rolnikowi,

któremu rzeka zaszutruje kawał gruntu. Ja krytykuję ten budżet, ale nie wiem czy znalazłby się ktokolwiek, kto by potrafił go inaczej zreferować. (Oklaski w BB).

Ta lekka różnica zdań między referentem a ministrem oczywiście niema żadnego istotnego znaczenia. Są to jedynie „kwasy“, które na 5 minut kierują uwagę słuchaczy w stronę Senatu.

Budżet min. reform. rolnych referuje sen. Wańkowski (BB). Sen. Pawlikowski (Ukr.) porusza sprawę osadnictwa wojskowego na Kresach.

Jutro odbędzie się dyskusja nad budżetem min. spraw wojskowych, spraw zagranicznych i min. spraw wewnętrznych.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

Lipsk. 2. 3. PAT. Dzienniki lewicowe Saksonii zamieszczają dziś sensacyjne szczegóły o przeszłości posła narodowych socjalistów Rosenberga, według których obecny naczelny redaktor dziennika hitlerowskiego miał w czasie wojny pozostawać na usługach szpiegowskiej armii rosyjskiej i był często widziany w Paryżu w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych.

Wiedeń. 2. 3. PAT. Dzienniki donoszą z Paryża: Rokowania z belgijską grupą w sprawie odnowienia międzynarodowego kartelu surowca stali rozbiły się definitywnie. Według wszelkich przypuszczeń, będzie musiała nastąpić re-

konstrukcja międzynarodowego kartelu surowca stali i międzynarodowego biura sprzedaży. Rekonstrukcja ta została jednak odroczone na czas nieograniczony.

Londyn. 2. 3. (L) Minister skarbu Neville Chamberlain oświadczył dziś w Izbie gmin, że rząd angielski wkrótce zniesie częściowo rozporządzenie, ograniczające prawo zakupu dewiz zagranicznych przez obywateli brytyjskich.

Lipsk. 2. 3. PAT. Liczba bezrobotnych w Lipsku wzrosła znowu o 2285 osób i wynosi obecnie nienotowaną dotychczas liczbę 125000 osób co wskazuje, że 36 procent ogółu pracowników jest bez pracy.

5-minutowy strajk w Warszawie

Warszawa. 2. 3. PAT. Zapowiedziany na dzień dzisiejszy przez Radę Zawodową miasta Warszawy 5-minutowy strajk demonstracyjny, mający na celu poparcie stanowiska górników strajkujących w zagłębiach węglowych, objął tylko nie wielką ilość fabryk i zakładów przemysłowych w Warszawie. Praca została zawieszona na kilka do kilkunastu minut w następujących zakładach: Lilpop Rau i Löwenstein, Elektrownia warszawska, firma Henneberg, Zakłady telefoniczne i radiotechniczne, warsztaty kolejowe na Pelcowiznie oraz Fabryka wyrobów tytoniowych przy ul. Dzielnej i Kaliskiej. Wszystkie pozostałe zakłady przemysłowe, fabryki i instytucje użyteczności publicznej i komunikacji pracowały normalnie.

Sytuacja w Zagłębiu

Sosnowiec. 2. 3. PAT. Strajk trwa w dalszym ciągu. Dzisiaj sytuacja strajkowa nie uległa większym zmianom. Kopalnie prywatne pracują normalnie. Spokój wszędzie zachowany.

Nowa seria protestów wyborczych przed Sądem Najwyższym

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 2. 3. Sin. W dniach 7, 14, i 21 bm oraz 4 i 14 kwietnia Sąd Najwyższy odbywać będzie posiedzenia niejawne, na których rozpatrzy wszystkie kwestie formalne, związane z wniesieniem protestów przeciwko wyborom do Sejmu. W dniu 18 kwietnia rozpatrywane będą protesty wyborcze z okręgu Grudziądz, w dniu 25 kwietnia z okręgu Łowicz, zaś w dniu 9 maja z okręgu Ciechanów — Mława.

JAKA BĘDZIE POGODA?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 2. 3. Sin. Prawdopodobny przebieg pogody na czwartek 3 bm: Wyżyna Mała polska, Śląsk, Podhale, Tatry i Małopolska wschodnia: Pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym lub niewielkim. Duże wahania temperatury. Nocą i nad ranem umiarkowany mróz, w ciągu dnia kilka stopni powyżej zera. Słabe lub umiarkowane wiatry w kierunku wschodnim.

Prezydium sejmiku kłajpedzkiego u Brüninga

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin. 2. 3. (Sch) Kanclerz Brüning przyjął dziś w obecności sekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych von Buelowa prezydenta i obu wiceprezydentów sejmiku kłajpedzkiego, którzy przybyli do Berlina celem podjęcia z rządem niemieckim narad w sprawie ostatecznego uregulowania kwestji kłajpedzkiej. Wręczyli oni poza tym kanclerzowi memorandum związków niemieckich na Litwie, domagający się przeprowadzenia wśród Niemców kłajpedzkich, przebywających także poza Kłajpedą — ankiety w sprawie rozwiązania kwestji kłajpedzkiej.

Białogwardziści w Charbinie

Moskwa. 2. 3. PAT. Prasa sowiecka zwraca w dalszym ciągu uwagę na ożywiony ruch wojskowy emigracji rosyjskiej w Mandżurji, posiadając Japonię o podtrzymywanie tego ruchu. Dzienniki podają, że w miejscowości Hotubiance Japończycy zgotowali owacyjne powitanie przybywającemu tam oddziałowi białogwardzistów. W powitaniu uczestniczyć miała kawaleria japońska. Również w Charbinie grupa emigrantów rosyjskich urządziła burzliwą demonstrację przed gmachem zarządu kolei wschodnio-chińskiej. Emigranci rzucali pogróżki pod adresem sowieckich członków zarządu.

Straty japońskie

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn. 2. 3. (L) Z japońskich kół oficjalnych donoszą, że straty japońskie w ostatnich dniach pod Szanghajem wynoszą 235 zabitych i 1660 rannych.



Bekarze specjaliści

zalecają kąpiel dziecka
tylko

MYDLEM

BEBE SZOFMANA

Z DNIA

Koszerne cegły i trefne cegły

Znacie przecie „etykę“ hotentotów, wedle której kradzież żony jest pojęciem „względem“: jeśli ta mianowicie żonę kogoś ukradną, to jest to czyn rycerski i bohaterski. Jeśli natomiast mnie ktoś żonę ukradnie, to popełni łajdactwo i zbrodnię. Te „etykę“ hotentocką wyznaje każdy szowinizm, wprawdzie nie w słowach, ale za to tembardziej w czynach, w praktyce.

Nasi endecy... Jakże panowie ci wrzeszczą na całe gardło, kiedy bojowcy z przeciwnej grupy rozbiją im jakiś lokal partyjny! Ile alarmów rozpuścili na wszystkie cztery strony Polski i świata, kiedy pobito im redaktora Mostowicza, albo kiedy wybito oko Adolfowi Nowa czynskiemu! Wzywali na pomoc i zaklinali „wszelkie moce ziemskie i niebieskie“ i zupełnie słusznie, — bo rozbijanie lokali partyjnych gwałtem i przemocą, bo brutalne rozbijanie głów zniemacka napadniętym przeciwnikom partyjnym — to nikczemność, na której określenie niema dość słów potępienia w uczciwym słowniku politycznym. Endecy mieli więc rację, kiedy rzucali gromy potępienia wobec zasłużonych fałtów brutalnej napaści i fizycznej przemocy.

Ale — ta „racja“ endeków zamieni się w potworną karykaturę, kiedy przypomni sobie, że ci sami panowie politycy i publicyści stojący się w tożę urodzonych obrońców praworządności, dawali milczące przyzwolenie a nieraz nawet wprost wyraźne placet na rozbijanie przez usłużne im kadry młodzieży akademickiej sklepów i „głów żydowskich. Wtedy kamienie, któremi rozbijano szyby bliźniego, a przytem obywatela Rzeczypospolitej, nie były więcej trefne, ale koszerne, jaknajkoszerniejsze, niemal poświęcone środki wiodące do wielkiego i szlachetnego celu...

Takie to — koszerne — cegły wpadły onegdaj wieczór do okien naszej redakcji, narażając nieomal na śmierć urzędniczkę Żydówkę i dozorcę domu chrześcijanina. Gdyby takie cegły, sporządzone z tego samego materiału i temi samymi sposobami, były wpadły do redakcji dziennika endeckiego, rzucone anonimową ręką przeciwnika politycznego, wówczas podnieśli by endecy larum, albowiem cegły byłyby cegłami — trefnemi. Ale jeśli rzucają je ręce z ich własnego obozu, wówczas są to cegły koszerne, a prasa endecka nie znajduje żadnego słowa potępienia wobec tego rodzaju politycznej metody „walki“. Cegła, która by wpadła do redakcji endeckiej, byłaby dowodem chuligaństwa, ale cegły, które rozbiły okna redakcji dziennika żydowskiego i omal nie spowodowały śmierci żydowskiej urzędniczki i chrześcijańskiego pracownika — te cegły nie naruszają w niczem praworządności.

Tak jest — rzucona chyłkiem w nocy cegła jest jak owa hotentocka kradzież żony: etyczna i polityczna wartość tego rękoczynu zależy wyłącznie od tego, kto rzuca cegłę i przeciw komu swój nikczemny cios wymierza. Cegła sama dla siebie nie jest ani trefna ani koszerne — trefność jej albo koszerność zależy wyłącznie od tego do jakiego celu służy i kto ten cel osadza...

Taka jest hotentocka „moralność“

Jedno tylko należy jeszcze dodać a mianowicie, że ci którzy tę moralność w pełnych stu procentach wyznają i stosują, żadnego nie mają prawa wrzeszczeć na całe gardło i rozdzierać szaty, kiedy sami stają się jej ofiarami. Jak długo endecja będzie oredowniczką praworządności w Polsce tak długo będzie źle z praworządnością w Polsce. (b)

Zjednoczona kampania palestyńska w Ameryce

Nowy York (ŻAT) Na czele zjednoczonej kampanji palestyńskiej w Nowym Yorku stanął Nathl. Straus, syn zmarłego w roku ubiegłym filantropa żydowskiego Nathana Strausa.

W Nowym Yorku odbył się wielki bankiet na cześć siru Normana Angela oraz lorda Snel-la (członka komisji Shawa), którzy uczestniczą w kampanji palestyńskiej w Stanach Zjednoczonych.

Boston (ŻAT) W uroczystym bankiecie, którymi zaangażowano kampanję palestyńską w Bostonie wzięły udział najwybitniejsze osobistości żydowskie. Na bankiecie zebrano 20.000 dolarów. Bankiet wydany został na cześć prezydenta Agencji Żydowskiej Nahuma Sokolowa. Gorące powitanie nadesłał prof. Albert Einstein, który całą zimę spędził w obserwatorium Mont Wilson w Kalifornji.

Sen. Borah będzie współdziałał w pracy palestyńskiej

Waszyngton (ŻAT) Rabin dr Stephen Wise odbył konferencję z przewodniczącym komisji dla spraw zagranicznych senatu amerykańskiego senatorem Borah, z którym omówił szereg spraw związanych z organizacją Amerykańskiego Komitetu pro-palestyńskiego. Senator Borah wyraził żywe zainteresowanie dla zadań komitetu i przyrzekł jaknajściślej współpracę. Jak zapewniają sen. Borah zajmie nader odpowiednie stanowisko w instancjach kierowniczych Amerykańskiego Komitetu Pro-palestyńskiego.

Dr Wise odbył również dłuższą rozmowę z wiceprezydentem Stanów Zjednoczonych Curtisem, któremu wyraził podziękowanie za udział w założeniu Komitetu Pro-palestyńskiego.

Straszny ucisk Żydów w Rosji sowieckiej

Jak wiadomo, teror czerezwyczajki w Rosji sowieckiej daje się ostatnio szczególnie we znaki ludności żydowskiej. Znanca stosunków rosyjskich znany dziennikarz żydowski p. Bezion Katz opisuje sytuację Żydów rosyjskich w ponurych barwach. Jest rzeczą jasną — pisze wspomniany autor — że uciska się i aresztuje biednych ludzi którzy nic nie posiadają. GPU. chodzi o to, by Żydzi ci denuncjowali tych, o których wiedzą, że posiadają majątek lub krewnych zagranicą mogących im przesłać 20 — 50 dolarów, jako zastaw. Mnóstwo telegramów przychodzących do Palestyny w sprawie akcji ratowniczej dla chorych krewnych mówią wiele. Akcja GPU. przypomina działania piratów, którzy chwytają ludzi i żądają od krewnych zastawu. Piraci żądają zazwyczaj

więcej, w Rosji atoli wystarczy 20 — 50 dolarów. Czy Stalin i inni przywódcy wiedzą o tej strasznej sytuacji Żydów rosyjskich, która stała się państwem socjalistycznym na równi z siedliskiem piratów — jest rzeczą niejasną. Być może, że chodzi tu o akcję władz lokalnych, które chcą się w ten sposób wykozać szybkością i skutecznością działania. W Palestynie od bywają się mityngi protestujące przeciwko uciskowi Żydów w Rosji sowieckiej. Ważnem jest atoli, by takie mityngi odbyły się we wszystkich krajach. Nie wolno dopuścić, by dziesiątki tysięcy ludzi niewinnie męczono. Tę wymaga zwyczajny obowiązek ludzki.

Charakterystycznym jest, że dotąd rząd sowiecki nie zaprzeczył tym oskarżeniom.

Jeszcze echa propozycji arabskich

Jerozolima (ŻAT) „Felestin“ ogłasza list londyńskiego dziennikarza hinduskiego Wischnu Coranzika, który doradza Arabom palestyńskim, aby przyjęli propozycję zwolnienia konferencji arabsko-żydowskiej. Coranzika sądzi iż Arabowie winni się pozytywnie ustosunkować do tego projektu, ponieważ, posiadając poparcie mahometan indyjskich, ludność arabska w Palestynie nie powinna mieć obaw, że będzie wyparta z kraju.

Ogłaszając ten list, „Felestin“ zaopatrzył go w komentarz, w którym wyraża opinię, że propozycja zwolnienia konferencji arabsko-żydowskiej jest trickiem sjonistycznym.

Tragedja emigrantów żydowskich

Havana (ŻAT.) Z Guatemali donoszą, że ostatnio rząd tej środkowo amerykańskiej republiki wydał dekret, na mocy którego 70 rodzin żydowskich, które stanowią połowę całej ludności żydowskiej w Guatemali muszą opuścić kraj w ciągu 60 dni. Dekret ten wydany został na żądanie Izby Przemysłowo-handlowej. Dekret wprowadza zakaz handlu wędrownego i nakazuje wywiezienie z kraju w ciągu 2-ch miesięcy wszystkich trudniących się tym procederem. Dekret skierowany jest przeciwko Żydom ponieważ stanowią oni większość wśród handlarzy wędrownych w Guatemali.

Urząd telegraficzny w Guatemali odmówił nadania depeszy, którą prezes miejscowego związku handlarzy wędrownych Zwj Sidler zamierzał wysłać do Nowego Jorku z prośbą o interwencję na rzecz 70 rodzin żydowskich, którym grozi całkowita ruina. Dotknięte dekretem rodziny żydowskie znalazły się w ciekawnej sytuacji, nie posiadają one nawet koniecznych środków dla opuszczenia Guatemali.

Zgon jednego z bohaterów sprawy Hilsnera

Praga (ŻAT.) W Königsgrätz w Czechach, zmarł dr. Otto Baudisch, b. sędzią śledczy w sądownictwie austriackim, z którego nazwiskiem związana jest słynna afera rytualna Leopolda Hilsnera z r. 1899.

Dr. Otto Baudisch był sędzią śledczym, który pierwszy przeprowadził dochodzenie przeciw Hilsnerowi. Baudisch był jednak przekonany co do niewinności Hilsnera, odmówił przeto wykonania dalszych czynności oskarżenia cielskich. Sędzia Baudisch złożył w ofierze swą karierę i wespół, z prof. Massarykiem, obecnym prezydentem republiki czechosłowackiej prowadził kampanję przeciw średniowiecznym oszczerstwom rytualnym.

Dr. Baudisch od pierwszej chwili stał na stanowisku, że Hilsner jest niewinny i powinien być natychmiast zwolniony. Dr. Baudisch musiał znieść wiele szykan i nawet w r. 1918 po uwolnieniu Hilsnera nie odzyskał już stanowiska sędziowskiego, które utracił w walce o uwolnienie Hilsnera.

Leopold Hilsner zmarł, jak wiadomo, we Wiedniu w 1928 r. licząc lat 51.

Sąd jerozolimski skazał na trzy lata więzienia b. policjanta arabskiego Saida Kabra, który udzielając fałszywych informacji w sprawie morderstwa w Jadzur, wyludził nagrodę pieniężną. Wszyscy beduinowie aresztowani w tej sprawie zostali z braku winy wypuszczeni na wolność.

W pobliżu zatoki hajfskiej niewykryci sprawcy wydarli na gruntach Żyd. Funduszu Narodowego 800 drzew eukaliptusowych. Ślady przestępstwa prowadzą do pobliskiej wioski arabskiej.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Przed wymiarem podatku przemysłowego za rok 1931

Centrala stowarzyszeń kupców chrześcijańskich w Warszawie przeprowadziła dokładne i skrupulatne badania, w wyniku których ustaliła, że obroty w roku podatkowym 1931 obniżyły się w sposób jak niżej podany:

Obrót towarów kolonialnych i spożywczych w hurcie zmniejszył się od 35—40 procent, w detalu od 15—25 proc. Manufaktura hurt. o 30 proc., manufaktura detalu 25—40 proc. Konfekcja i bielizniarstwo od 40—50 proc. Galanterja od 25—30 proc. obuwi od 35—40 proc., handel skór od 30—40 proc. żelazo od 30—40 proc. i t. d.

Nie inaczej przedstawia się handel towarów monopolowych. Jak z oficjalnych danych wynika, o sprzedaż spirytusu monopolowego obniżyła się o całe 50 proc. Z wyżej podanej tabeli wynika zatem, że obroty w r. 1931 skurczyły się przeciętnie o 40—50 procent.

Z tych cyfr i danych statystycznych należałoby wyciągnąć jedynie logiczną konsekwencję, aby przy wymiarze podatku przemysłowego wszystkim jeszcze dyszącym podatnikom obniżyć obrót o 40—50 procent.

Mniej więcej taki sam obraz obrotów wypadnie u firm prowadzących prawidłowe księgi handlowe. To wszystko mogłoby zatem służyć Urzędowi Skarbowym jako miernik dla sumiennego ustalenia obrotu za rok 1931.

Inspektorzy Skarbowi mimo swych dotychczasowych rygorystycznych zwyczajów przy przeprowadzeniu wymiarów już także w dużej mierze nabrali przekonania, że podatnicy są już wyczerpani i wycieńczeni, i że wysokie wymiary mogą jedynie przyspieszyć katastrofę i zmusić tychże do zlikwidowania warsztatów pracy, które już dzisiaj znajdują się w stanie agonii i dogorywania.

Tymczasem istnieje uzasadniona obawa, że zwyczajem i trybem corocznym Urzędy Skarbowe wymierzą dalej wysokie podatki nie od-

powiadające faktycznym obrotom, chociaż później się okaże, że trzeba je będzie odpisać i umorzyć. Wprawdzie ostatnio Sejm uchwalił pewne ulgi przy wymiarze podatku przemysłowego. Z wszystkich atoli przeprowadzonych po łowicznych ulg, kupiectwo nie będzie jeszcze w tym roku korzystało, bo to się odnosi przeważnie do obrotów dopiero za rok 1932. Również w budżecie na rok 1932/33 figuruje pozycja w dochodach jako prelimitowany podatek przemysłowy na sumę 275 milionów, więc w tej samej prawie wysokości co w zeszłym roku. Nic dziwnego zatem że to wszystko napawa takim pesymizmem kupiectwo i rękodziełło, że doprowadza ich wprost do rozpacz. Byłoby zatem wskazaniem, aby instytucje przemysłowo-handlowe podjęły już teraz szereg zakrojonej akcji w tym kierunku, aby Min. Skarbu wydało odpowiednie instrukcje podwładnym urzędom, by liczone się z obecną niedzą podatników, gdyż warstwa ta jest już nawskróś spauperyzowana, a wysokie wymiary mogą je jeszcze w zupełności zniszczyć. Z trybuny sejmowej poseł Dr. Rottenstreich w swojej tragicznej mowie wspominał o prawie codziennych samobójstwach kupców i to bez różnicy wyznania. Głos ten dla miarodajnych czynników powinien być sygnałem ostrzegawczym, a nie głosem wołającego na puszczy.

Cały handel i rzemiosło przedstawia istne cmentarzysko. W takim stanie konającym ku piektwa i rzemiosła musi Państwo zajrzeć prawdzie w oczy, i wyciągnąć odpowiednie konsekwencje, aby wymierzyć im podatki znośne, co leży w obopólnym interesie tak Skarbu Państwa jak podatników. Każde inne postępowanie musi chybić celu, co absolutnie nie można pogodzić z racją stanu Państwa.

O. Jare.

Podatki w marcu

W marcu płatne są następujące podatki:

1) Do dnia 15 marca br. zaliczka miesięczna na poczet państwowego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w lutym br. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I — V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze:

2) do dn. 7 marca br. — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wraz z dodatkiem kryzysowym, potrąconym w ciągu miesiąca lutego br.

3) do dn. 5 marca br. — wpłata 1/4 części różnicy w podatku dochodowym od uposażeń służbowych wynikającej z kumulacji uposażeń, otrzymanych w ciągu 1931 r. od różnych służbodawców.

4) do dn. 15 marca br. — wpłata zaliczki miesięcznej na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notariuszy (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w miesiącu lutym br.

2766 kandydatów na 100 wolnych posad

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, na każde 100 wolnych posad było w miesiącu grudniu ub. r. 2.766 kandydatów. Na każde 100 wolnych posad dla mężczyzn reflektowało 2.975 osób, na 100 posad dla kobiet — 1.911 osób.

Wśród bezrobotnych największa stosunkowo liczba poszukujących pracy była w przemyśle hutniczym; na 100 wolnych miejsc kandydowało 9.889 osób. W przemyśle górniczym na 100 miejsc było 3.381 kandydatów, w metalowym — 6.131, we włókienniczym 4.063, w budowlanym — 8.943 w innych grupach zawodowych było na 100 posad 5.315 kandydatów, wśród robotników rolnych — 851, pracowników umysłowych — 8.428, wreszcie robotników niewykwalifikowanych — 2.115 na każde 100 wolnych posad.

Wśród kobiet największą stosunkowo liczbę poszukujących pracy stanowiły pracownice umysłowe — 10.427 kandydatek na 100 wolnych miejsc. W przemyśle metalowym było na każde 100 posad 845 kandydatki, we włókienniczym — 2.944, w innych grupach zawodowych — 8.242, wśród robotnic niewykwalifikowanych — 3.316, wśród robotnic rolnych — 205.

Czasowe sprzedaże napojów alkoholowych z prawem wyszynku

Według obowiązujących przepisów urzędy skarbowe akcyz i monopolów państwowych oraz niektórzy inspektorzy kontroli skarbowej mogą udzielać zezwolenia na czasowe sprzedaże wszelkich napojów alkoholowych z prawem wyszynku w bufetach, urządzanych przy teatrach, cyrkach, kinach, wyścigach, wystawach, klubach, lokalach stowarzyszeń itp. tudzież na zabawach publicznych. Osoby, ubiegające się o takie zezwolenie, mają jednak przedstawiać władzy skarbowej zaświadczenie władzy administracji ogólnej, że nie podnoszą żadnych zastrzeżeń w sprawie sprzedaży napojów alkoholowych w czasie danej imprezy. Nie mogą uzyskać takich zezwoleń osoby a) skazane sądownie za przestępstwa z chęci zysku karą pozbawienia wolności ponad 3 miesiące, b) skazane sądownie za nadużycia podatkowe, c) którym cofnięto koncesje za przestępstwa z ustawy antyalkoholowej, d) nie posiadające obywatelstwa polskiego. Od tego rodzaju sprzedaży należy uiścić akcyzową opłatę patentową zależnie od klasy miejscowości od 5.50 do 11 zł nie licząc dodatku komunalnego, który uiszcza się tylko w razie uchwalenia go przez związek komunalny odnośnej miejscowości. Bliższych informacji w tych sprawach udzielają urzędy skarbowe akcyz i monopolów państw oraz organa kontroli skarbowej.

Uгода Amsteibanku — faktem dokonany

Z Wiednia donoszą: Pozasądowe postępowanie ugodowe Amsteibanku doszło do skutku w ostatniej niejakiej godzinie, a to dzięki koncesjom wierzyteli zagranicznych i domu Rothschildów. Najwa-

Przy każdej
nogodzie



świeżo wypielegnowana cera
ELIDA KREM
CO GODZINĘ EC 10

zniejsze postanowienia ugody brzmią: 1) Wszystkie wierzytelności do 5.000 dolarów otrzymać mają zupełne pokrycie. 2) Wierzytelności do 60.000 dolarów otrzymują pokrycie do 35 procent względnie do 40 proc. tj. 5 procent otrzymać mają te wierzytelności w późniejszym czasokresie. 3) Po zaspokojeniu tych wierzytelności średnich mają wiecej wierzytiele otrzymać również pokrycie do 40 procent.

Dla Austrii ugoda ta jest bardzo ważna, ponieważ austriacki Bank Narodowy otrzymał większe kwoty w dewizach. Ten dopływ dewiz wynosi milion dolarów.

Zmiana francuskiej polityki złota?

Prasa amerykańska donosi, że rząd francuski postanowił ograniczyć znacznie przywóz złota do Francji i pozostawić ze swoich należności w Stanach Zjednoczonych co najmniej 490 milionów dolarów w depozycie tamtejszych banków. Zapasy te, które stanowią prawie wyłącznie własność francuskiego banku emisyjnego, a w nieznacznej części tylko depozyty paryskich banków prywatnych, wynoszą prawie połowę wszystkich należności europejskich w Stanach Zjednoczonych.

Według ostatnich obliczeń Federal Reserve Board, zapasy złota w Stanach Zjednoczonych, które w sierpniu 1930 r. stanowiły jeszcze 42 proc. światowych zapasów złota, obecnie spadły już do 15 proc.

Czy ponowna zniżka dyskonta w Anglii?

Holenderski „De Telegraaf” z 27 ub. m. donosi z Londynu, że wobec obniżenia stopy dyskontowej w Nowojorskim Banku Federalnym City liczy się z ponowną zniżką raty Banku Anglii. W każdym bądź razie już w najbliższych dniach okaże się wyraźnie do jakiego stopnia Ameryka i Anglija będą mogły wspólnie uprawiać politykę „redeflacyjnego” rozszerzania kredytów. Zaznaczyć należy, iż funt szterling cieszy się nadal bardzo pomyślnym nastrojem.

Nowe rozporządzenia

Nr. 15 Dziennika Ustaw R. P. z 29 lutego br. zawiera:

USTAWA:

Poz. 87 — z dnia 25 lutego 1932 r. o zmianie niektórych przepisów ustawy postępowania sądowego cywilnego z 1864 r. i ustawy o przetargu przymusowym i zarządzie przymusowym.

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Poz. 88 — Skarbu z dnia 3 lutego 1932 r., wydane w porozumieniu z Ministrami Spraw Wewnętrznych, Robót Publicznych oraz Przemysłu i Handlu w sprawie wykonania ustawy o państwowym podatku od energii elektrycznej.

Poz. 89 — Sprawiedliwości z dnia 25 lutego 1932 r. w sprawie przepisów dyscyplinarnych dla obrońców.

—o—

DYWIDENDA BANKU RZESZY — 12 PROC.

Walne zebranie akcjonariuszów Banku Rzeszy odbędzie się w dniu 16 marca br. Sfery bankowe przypuszczają, że Rada Banku przedłoży wniosek o wypłacenie dywidendy w wysokości 12 proc., podobnie jak za rok 1930. Natomiast Golddiskontbank, który za rok 1930 wypłacił 4 proc. dywidendę, ma w tym roku użyć czystego zysku do wzmożenia rezerw.

WIELKA UPADŁOŚĆ BANKOWA WE WŁOSZACH. Donoszą z Rzymu, że bank Unione Bancaria Nazionale w Brescji, posiadający 170 oddziałów w Północnych Włoszech, wskutek dużego rumu wkładców podać się musiał o nadzór sądowy. Kapitał akcyjny banku wynosi zaledwie tylko 25 milionów lirów, jednakże depozyty przekraczają kwotę 296 milionów lirów.

Na horyzoncie politycznym

Pucz lappowców w Finlandji

Finlandja stała się znowu terenem wojny domowej. Jak już donieśliśmy w telegramach, lappowcy zmobilizowali wszystkie swe siły do marszu na Helsinki, stającą Finlandji. Dotarli do miejscowości Mantsala, oddalonej od stolicy o 50 klm. Wedle ostatnich depeesz miał rząd opanować zupełnie sytuację. Należy jednak wyrazić nadzieję potwierdzenia tej wiadomości.

Ruch lappowców jest jak wiadomo, reakcją polityczno-religijną chłopów z okręgu Lappo w północnej Finlandji przeciwko komunistom. Bol szewizm z powodu bliskiego sąsiedztwa ze sołtami jest dla Finlandji niebezpieczeństwem bardzo groźnym. Przypominamy, że przed rokiem udało się lappowcom przeprowadzić swoje postulaty. Rozwiązano parlament, a nowe wybory dały większość pozostającego pod wpływem lappowców bloku mieszczańskiego. Partja komunistyczna została zakazana, uchwalono ustawy wyjątkowe przeciwko komunistom, zmieniono konstytucję w duchu reakcyjnym, a nawet ograniczono prawo wyborcze. W międzyczasie jednak ruch lappowców zaczął zagrażać całości państwa. Pod przewodnictwem byłego szefa sztabu generalnego, Walleniusa, szykowali się lappowcy do zamachu stanu. Gdy uprowadzili byłego liberalnego prezydenta Rzeczypospolitej finlandzkiej, Stahlberga, który tylko przypadkowo uszedł śmierci, wszyscy sobie uświadomili niebezpieczeństwo grożącej dyktatury faszystowskiej. Odbyły się później wybory na prezydenta Rzeczypospolitej, z których bardzo mała większość wyszła kandydat lappowców, Svinhufvud, przeciwnik Stahlbergowi. Ale i nowo obrany prezydent nie zadowolili widocznie aspiracji lappowców, bo teraz wystąpili z nową akcją.

W ostatnich czasach i Finlandja odczuła następstwa kryzysu światowego. Lappowcy zmienili teraz, niejako swoją strukturę. O ile bowiem przedtem popierani byli przez wielki przemysł i wielki kapitał, przesunęli obecnie swój punkt ciężkości na chłopów, niezadowolonych z niskich cen produktów agrarnych i bardzo zadłużonych. Obecnie domagają się rozwiązania partji socjalistycznej i zainaugurowania rządów włącznie chłopskich we Finlandji. Obecny rząd jest właściwie rządem partji chłopskiej, ale sama partja chłopska nie ma dostatecznej siły bez poparcia stronnictw mieszczańskich.

Ruch faszystowski we Finlandji, w dużej mierze zależny jest od ustosunkowania się do niego istniejących jeszcze z czasów wojny domowej z roku 1919 formacji gwardji mieszczańskiej. O ile ta gwardja, nazywająca siebie korpusem granicznym, przyłączy się do lappowców, zwy-

cięstwo ich jest nieuchronne. O ile zaś stanie po stronie rządu, pucz lappowców skończy się musi fiaskiem.

Węgry nie chcą płacić wygórowanych odsetek

Parlament węgierski został niespodzianie na podstawie pisma odroczonego Naczelnika państwa odroczonego do 30 marca b. r. Przed odczytaniem pisma Naczelnika państwa wygłosił premier węgierski hr. Karolyi mowę, w której zapowiedział redukcję odsetek od długów zagranicznych Węgier. Rząd węgierski wszczął rokowania z wierzycielami zagranicznymi, by uzyskać ich zgodę na redukcję odsetek. Hr. Karolyi zapowiedział też redukcję odsetków we wewnątrznych, która to zapowiedź spotkała się z aplauzem całej Izby, nie wyłączając nawet socjalistów. Mowę swą zakończył hr. Karolyi oświadczeniem, że rząd przygotowuje projekt reformy prawa wyborczego.

Kim jest „dyktator“ „niezależnej“ Mandżurji?

Jak już donieśliśmy, Puji, były cesarz Chin, został z łaski Japonji prezydentem „niezależnej“ republiki mandżurskiej. Tytuł jego oficjalny brzmi: „Czing-Czeng“ co brzmi mniej więcej jak „dyktator“. Puji w Chinach znany jako „cesarz-chłopiec“, liczy obecnie lat 26, ale ma już bujną przeszłość za sobą.

Z początku nie marzył nawet o koronie cesarskiej, pochodził bowiem z małżeństwa księżniczki Czung z Junglo, faworytą cesarzowej Tsuh si. W trzecim roku życia cesarzowa-wdowa wyznaczyła go na następcę tronu, a regencję miał prowadzić ojciec młodego cesarza. Było to w r. 1908. Aż do 7-go roku życia było dzieckiem następcą tronu. Potem wybuchła rewolucja, do władzy doszedł Juanszikai a cesarz musiał dnia 12 lutego 1912 abdykować.

Młoda republika chińska okazała się bardzo łaskawą wobec niego, pozostawiając mu tytuł cesarza i zezwalając mu na zamieszkanie w zamkach cesarskich w Pekinie. Kłopotów wielkich też nie miał, wyznaczono mu rocznie 4 miliony dolarów srebrnych tytułem apanaży. Dnia 1 lipca 1917 usiłowała pewna klika odrestaurować w Chinach monarchję. Puji, licząc wówczas lat 12, został obwołany cesarzem, ale cesarstwo było tylko kilkudniowe, bo już w ósmym dniu musiał po raz drugi abdykować. I tym razem republika chińska nie zmieniła swego stosunku do chłopca-cesarza, zezwalając mu dalej na pobyt w Pekinie pod

dawnymi warunkami.

W roku 1922 ożenił się Puji, licząc wówczas lat 17, i to z dwiema żonami prawie równocześnie. Naprzód z Kuoszią, ze starej rodziny mandżurskiej, a później jeszcze z pewną damą dworu. Z drugą swoją żoną niedawno się rozwiodł. Największy wpływ na młodego człowieka miał jego nauczyciel angielski Johnston, pod wpływem swego nauczyciela stał się Puji prawie Anglikiem i zaczął się nazywać Henry, swoją żonę zaś nazwał Elżbietą. Młoda para żyła bardzo swobodnie, uczęszczała na dancingi, brała udział we wyścigach konnych i rozmawiała ze sobą po angielsku.

Jesienią 1924 nastąpił radykalny zwrot w życiu byłego cesarza. „Chrześcijański“ generał Feng pozbawił go wszelkich tytułów, zredukował mu jego pobory tylko do jednej ósmej części i wypędził go z pałaców cesarskich. Puji schronił się do ambasady japońskiej w Pekinie, a następnie uciekł do koncesji japońskiej w Tientsinie. Stamtąd chciał uciec do Anglii, ale Chiny obawiając się, że stanie się narzędziem w rękach angielskich nie zezwoliły na to. Puji zrezygnował, wynajął sobie piękny dom z dużym ogrodem w Tientsinie i zamieszkał tam do 13 listopada ub. r., w którym to dniu nagle zjawił się w Mukdenie. Teraz Puji został „Czing Czengiem“...

Na czym polega popularność...

Co wydarzyło się Hitlerowi w Stuttgarcie

Adolf Hitler udał się do Stuttgartu, miasta którego jeszcze nie znał, aby wejść w bliższy kontakt z swymi adherentami partyjnymi. „Nazi“ stuttgartarscy postanowili — oczywiście — przyjąć swego wodza uroczystie, z wielką pompą, a że pociąg z Hitlerem miał przyjechać na godzinę 10 rano, organizacja hitlerowska wyznaczyła o tej porze gremjalną zbiórkę przed dworcem.

Tymczasem Hitler wsiadł w Monachjum przez omyłkę do innego pociągu, który przybył do Stuttgartu o dwie godziny wcześniej, tj. o 8-mej rano zamiast o 10-ej. Oczywiście na dworcu nie było nikogo. Hitler postanowił zatem obejrzeć miasto. Wyszedł na plac przed dworcem, zajął taksówkę i polecił szoferowi objechać miasto.

— Bardzo chętnie, rzecze szofer, ale muszę pana uprzedzić, że dysponuję czasem tylko do 10-tej.

— Zgoda.

Taksówka rusza z miejsca: droga wiedzie obok muzeów, pomników, gmachów publicznych. Szofer nawiązuje rozmowę z pasażerem i informuje go o wielkiem wydarzeniu, jakiego świadkiem będzie dzisiaj. Stuttgart: przyjeżdża Hitler! Wszyscy hitlerowcy z miasta i okolicy udają się gremjalnie na dworzec, aby

FRANCISZEK WERFEL

Copyright by „Renaissance“ Stanisławów-Wiedeń

Rodzeństwo Pascarella

(Die Geschwister von Neapel)

Autoryzowany przekład Leona Templera.

I przy stole nie zaszło nic niezwykłego. Tak było jak zawsze. Ledwie zamieniono słów kilka. Tylko Giuseppe usługiwał do stołu z tą samą zawsze wyniosłą miną, może tylko ręce trzęsły mu się trochę bardziej niż kiedyś. Ojciec zjadł ze zdumiewającym apetytem wilczym, aż trzy porcje ulubionej potrawy „pasticcia di maceheroni“ co nigdy nie zdarzyło się przedtem. Właściwej sprawy nie poruszono ani słówkiem. Dopiero kiedy służący uprzątnął ze stołu, obwieścił ojciec postanowienie:

— Niejedno musi teraz ulec zmianie. Nie obmyśliłem jeszcze planu w całości. Rzeczą pewną jest, jednak, że skróćmy gospodarstwo. Przecież jesteście już wszyscy dorośli. Kucharke Priscille odprawię, zatrzymam tylko Giuseppe. Annunziata i Gracja naprzemian sprawować będą czynności w kuchni.

Co za pokrzyżowanie planów rodzeństwa. Nieścieście nie okazało się przydatne nawet do tego, żeby się pozbyć bazyliuszka. W zamian za to woli było dziewczętom niszczyć cere twarży i rąk kuchennym skwarze. Formalne zapytanie ojca o dę przyjęły Annunziata i Gracja jak

zwykle potulnym skinięciem: „Tak jest, ojcze“ I znowu poddanie się woli Bożej przez „do milczenia“ wszystkich dokoła stołu. Nic więc nie miało się zmienić. Niepozornie okazało się, że upadek domu Pascarellów obudził w najskrytszym zakątku duszy dzieci zuchwałą nadzieję nowego świata, spodziewę mitycznych wyzwoliń. Nadzieja okazała się o to zwodnicza od samego początku. Bo pierwsze już postanowienie ojcowskie utwierdzało w nowych warunkach odwieczne prawo: stanowisko uprzykrzonego dozorcę więziennego Giuseppe Bez wątpienia. Dominik Pascarella z atletycznym wysiłkiem starał się groblą wstrzymać powódź wkoło domu, wykopać rów oddzielający rodzinę od tego zdarzenia brzemiennego w następstwie Nasirój rozbicia złuzował nastroje luny gorączki dziś zrana. A w nastroju ten wpadły teraz słowa Placida, niesłychana dotąd zuchwałność:

— Ojcze, my bracia postanowiliśmy...

Ojciec zwraca ku śmiałkowi okrągłą głowę kożura o tej gęstej siwej czuprynie najeża:

— Kto postanawia?

Zawzięta przerwa wypełniona zniemochomiałą walką jak obraz pobożowiska. Może po raz pierw-

szy w życiu wytrzymuje Placido wzrok ojca. Twarz młodzieńca rozciąga uśmiech koncentracji jak chorągiew. I oto dzieje się, że powtarza zuchwały zwrot:

— Ojcze, my bracia postanowiliśmy, żeby ojciec sam nie dźwigał tego ciężaru. Jest rzeczą zbyteczną, najzupełniej żebyśmy teraz, w dodatku studjami, obarczyli twoją kieszeń. Jesteśmy już dość dorośli. Pozwól nam wyjechać do Ameryki Południowej, najchętniej do Brazylii. Znajdziemy tam wkrótce zatrudnienie. Znam świetne przykłady. Rychło zdołamy pośpieszyć ci z pomocą. Zobowiązania twoje...

W tem miejscu przerywa mu ojciec. Ale jego pomruk lwi stepił natychmiast pazury.

— Czemże jesteście? Cóż wiecie o życiu? Czego nauczyliście się, Co umiecie? Co sobie wmawiacie?

Placido patrzył intensywnie w obrus:

— Niestety nie wiemy jeszcze, czem być możemy, ojcze, ale pragniemy właśnie dowiedzieć się tego.

Jedna z owych ni-właściwych „filozoficznych“ odpowiedzi, które ojca tak łatwo wyprowadzają z cierpliwości. Niechże już jedzie do tej Brazylii — myśl ojciec rozgniewany srodze — byłbym się tylko pozbył go. Krótka chwila zawziętego gniewu:

— Słowa, górnotłone słowa, umiesz szermować językiem, synu, nic poza tem. A ja odpowiadam za was.

Don Dominik powstał z miejsca i — skrzypiąc trzewikami — jął przechadzać się dokoła sali da-

powitać swego wodza. Dlatego też będzie miał rozstać się ze swym pasażerem przed 10 aby zdążyć na pociąg. Za nic na świecie nie wyrzeknie się przyjemności powitania ukochnego wodza i obrońcy ludu.

Hitler rósł z zachwyty i dumy, jak na drodze. Przejazdka po mieście trwała prawie półtorej godziny. Wreszcie szofer przypomina pasażerowi, że 10-ta się zbliża i czas już skończyć spacer.

— To dobrze. Proszę i mnie podwieźć do dworca! — mówi Hitler.

Przed dworcem zastają gesty tłum ciekawych i partyjników. Hitler, wysiadłszy z taksówki, rzecze do szofera:

— Jaka szkoda, że nie ma pan czasu, aby zawieźć mnie do muzeum wojennego! A możeby się pan jednak zdecydował?..

— Nie, nie, zarzeka się szofer. Muszę powitać naszego wielkiego Hitlera!

Wzruszony Hitler przygląda się licznikowi. Wykazuje sumę 11 marek 50 fenigów. Wyjąwszy dwudziestomarkowy banknot z portfela, wręcza go Hitler szoferowi:

— Proszę zatrzymać resztę dla siebie.. To za wierność dla partji..

Zdumiony szofer przygląda się dwudziestomarkówce. Nie wierzy swym oczom. Osiem marek napiwkul.. Wzruszony z kolei szofer zaprasza gorąco pasażera:

— Proszę zająć miejsce, niech pan siada.. Za wiozę pana do muzeum.. Hitler może zacząć.

Matuschka domaga się, by mu postawiono pomnik

Głośny sprawca katastrof kolejowych Matuschka, który dotychczas we więzieniu zachowywał się zupełnie spokojnie, popadł ostatnio w stan olbrzymiego zdenerwowania. Napady wściekłości pojawiają się coraz częściej, tak, że musi się go izolować od otoczenia. Czy te napady są tylko symptomem, tego narazie jeszcze nie stwierdzono. Matuschka krzyczy głośno i domaga się, by mu postawiono pomnik. „Tu na dziedzińcu stać będzie mój pomnik“, woła Matuschka, a gdy się go usiłuje uspokajać, oświadcza: „Za moje wynalazki zasługuję na pomnik“.

W celi rysuje wciąż jakieś fantastyczne modele i stale się domaga, by o wartości tych modeli wypowiedzieli się fachowcy. Domaga się też, by jak najprędzej wyznaczono rozprawę, na której chce wyjawiać swą „wielką tajemnicę“.

Przed kilku dniami dostał w celi ataku wściekłości, bił głową o mur i nadwreżył sobie nawet oko. By go uspokoić, zezwolono na sprowadzenie do celi jego córeczki. Gdy Matuschka, ją zobaczył, zaczął tak gwałtownie szlochać, że dziecko zupełnie się przestraszyło. Musiano dziecko wyprowadzić, a Matuschka długo nie mógł się potem jeszcze uspokoić.

pranzo. Spacer ten trwa siedem minut. W smagłej jego twarzy z temi szerokimi kośćmi policzkowymi nie wyczytałbyś żadnej z tych wielu myśli, jakie snuje. I znowu milczenie ojca kładzie się na dusze rodzeństwa jakby posuchą i uwiadem. Ojciec przystaje dwukrotnie; widać, że chciałby coś powiedzieć. Ale nie mówi nic i oto dalej przechadza się, skrzypiąc podszwami. Czy i on, pan i ojciec tego domu, nie może mówić tak jakby tego chciał. Czy i jego urzekło wobec dzieci coś niedopowiedzianego, jak dzieci urzekło to wobec niego? Don Dominik spojrzął na zegarek; późna godzina jakby go wybawiła z kłopotu.

— Wielki już czas! Muszę pójść. Adwokat Gnolli zapowiedział wizytę o czwartej.

Dominik Pascarella poszedł; Brazylja nie odrzucił raz nazawsze. To już niespodziewanie wiele. Po raz pierwszy zdarza się, że ojciec z miejsca nie wyśmiał i nie odrzucił planu z śmiałą szczerością przedstawionego przez syna.

Na tem kończą się wydarzenia tej popielcowej środy brzemiennej w następstwa doli. Wczoraj o tym czasie, w przedwieczór grzechu już rodzeństwo wiedziało, że dziś rano zacznie się dla nich zupełnie nowe życie. Tak się też stało, chociaż zupełnie inaczej niż dzieci obawiały się tego. Annunzia wciąż myślała wybiegała ku sprzeczaniu z Batefiorim w kościółku Santa Maria la Stella. Ach, dlaczego to nie miała odwagi przestżec o tem ojca? Dręczyły ją wyrzuty sumienia, chociaż rozum szeptał bezustanku, że ojciec nie byłby usłuchał tej przestrogi. (C. d. b.).

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Znowu burza podczas posiedzenia Rady gminy żyd. w Warszawie

Onegdaj odbyło się posiedzenie Rady gminy żydowskiej w Warszawie, na którym miał być rozpatrywany wniosek w sprawie zranienia prezesa zarządu gminy p. Mazura na jednym z poprzednich posiedzeń Rady. Przed przystąpieniem jednak do omówienia tej sprawy prezes rady p. Trockenheim napiętnował w ostrych słowach postępowanie kilku radnych ortodoksyjnych, którzy wywołali awanturę na jednym z ostatnich posiedzeń rady i zranili jednego z radnych sjonistycznych. W dyskusji zabrał

głos radny sjonistyczny dr. Schipper, który zaprotestował przeciwko aktom teroru ze strony Agudy. Kiedy zaczęto omawiać sprawę zranienia p. Mazura, rozwinęła się obszerna dyskusja, w której niemal wszyscy radni wypowiedzieli się przeciwko oddawaniu tego rodzaju spraw władzom śledczym. Adw. Lewin nazwał postępowanie Agudy w tej sprawie „denuncjacja“. Po tych słowach doszło do tak gwałtownej awantury, że przewodn. zmaszony był zamknąć posiedzenie.

Rezygnacja p. Jägera ze stanowiska prezesa Zarządu Kahalu lwowskiego

Posel Jaeger zrezygnował ze stanowiska prezesa Rady Żydowskiej Gminy Wyznaniowej celem zaprotestowania przeciwko uchwale magistratu lwowskiego, który zmniejszył o 50.000 zł doroczną subwencję miasta dla gminy żydowskiej na rzecz funduszu dla ubogich Żydów, która dotychczas wynosiła 180.000 zł. Rezygnacja wywołała poruszenie wśród grona zwolenników p. Jaegera.

Walka w łonie Centrali rzemieślników żydowskich w Warszawie

Onegdaj odbyło się w lokalu Centrali rzemieślników żydowskich w Warszawie posiedzenie centralnego komitetu związku. Na posiedzeniu ośmiu członków egzekutywy Centrali przedłożyło deklarację, potępiającą w osury sposób działalność osławionego p. Rasnera, żądając jego dymisji z urzędu przewodniczącego egzekutywy. Chodziło głównie o działalność na terenie Banku rzemieślniczego, który jak wiadomo, musiał ulec likwidacji wskutek Morendalnej gospodarki. Wiceprzewodniczący centrali p. Burgin wskazał wprost na szkody, jakie ponosi związek rzemieślniczy wskutek pozostawiania p. Rasnera na czele. Członkowie opozycji postanowili kontynuować walkę przeciwko p. Rasnerowi.

Na macę dla Żydów w Rosji

Żydowska Gmina Wyznaniowa w Warszawie uchwaliła wysygnąć sześć tysięcy złotych na zakup macę dla Żydów, zamieszkałych w Rosji sowieckiej w związku ze zbliżającymi się świętami Pesach.

Echa ekscesów wileńskich

Za czynny udział w ekscesach wywołanych w listopadzie r. ub stawali przed Sądem rektorskim trzej studenci USB w Wilnie. Dwaj z nich m. in. Zygmunt Branicki z wydziału prawnego zostali pozbawieni trymestru, trzeci zaś otrzymał nagane.

Dyr. Czarnowski wygrał ostatecznie proces z gminą m. Lwowa

Ogłoszony został wyrok Sądu Najwyższego w znanym procesie gminy m. Lwowa przeciwko b. dyrektorowi teatrów miejskich we Lwowie Ludwиковi Czarnowskiemu. Jak wiadomo, na tle tego sporu powołany za zgodą obu stron sąd polubowny zasądził gminę m. Lwowa na zapłacenie p. Czarnowskiemu 137.000 zł tytułem zwrotu kosztów za dekoracje i kostjomy, oraz tytułem odszkodowania za uniemożliwienie mu korzystania przez jeden miesiąc z gmachu Teatru Wielkiego. Miasto zaczęło wyrok sądu polubownego i temsamem sprawa przeszła do sądu państwowego. W pierwszej i drugiej instancji wyrok sądu polubownego został zatwierdzony, wobec czego gmina wniosła rewizję do Sądu Najwyższego, który jednak jej nie uwzględnił. W tym stanie rzeczy wyrok sądu polubownego stał się prawomocny. Dyr. Czarnowski otrzyma obecnie od gminy lwowskiej 137.000 zł plus odsetki od sierpnia 1930 i koszty postępowania sądowego.

Obniżenie zarobków urzędniczych na G. Śląsku

Komisja pojednawcza i arbitrażowa w Katowicach rozpatrywała sprawę zatargu co do obniżenia o 21 proc zarobków pracowników umysłowych ciężkiego przemysłu. Postanowiono obniżyć obowiązujące dotychczas stawki o 10 proc z dnia 1 marca, z mocą obowiązującą do końca sierpnia br. W czasie głosowania nad wysokością obniżki płac lawnicy, zasiadający w komisji z ramienia pracowników, opuścili salę obrad.

Straż graniczna czuwa...

W pobliżu zaścianka granicznego Mierzele na Wileńszczyźnie patrol KOP zauważył bandę przemytników, która usiłowała przedostać się przez granicę z samiami naładowanymi towarami. Przemycnicy poczęli uciekać, oddając przytem szereg strzałów do żołnierzy. Jeden z przemytników z samiami porzucił worki z przemytem i rzucił się w kierunku granicy litewskiej, gdzie zatrzymał ich patrol litewski. Ujęto trzech przemytników z bronią i towarami. Skończony towar posiada wartość 15.000 zł.

Ze Stołpców donoszą, że na granicy zatrzymano Szydłowa Pawła, który usiłował za grubą opłatą przeprowadzić na teren sowiecki dwóch fałszerzy, ściąganych listami gończymi przez władze śledcze. Fałszerze przyturzynani zostali przez robotników kolejowych.

Restaurator — mimowolnym zabójcą klienta

W Sądzie Najwyższym znalazła się sprawa właściciela restauracji Szlamy Millera, który stał się zabójcą w prawdziwie tragicznych warunkach. W restauracji Millera w Warszawie podczas gry w bilard doszło do bójki pomiędzy dwoma partnerami, których też Miller wypchnął za drzwi. Gdy obaj znaleźli się na ulicy, zaczęli kłócić się znów do restauracji; w chwili, gdy drzwi podważone mocnymi ramiarami miały już ustąpić, Miller użył rewolweru i oddał 7 strzałów. Jeden z awanturników padł bez życia. Sąd okręgowy skazał Millera na 8 lat ciężkiego więzienia. Sąd apelacyjny złagodził tę karę do lat sześciu, zaś Sąd Najwyższy wyrok ten uchylił, godząc się z wywodami kasacji, iż oskarżony działał w stanie obrony koniecznej i sprawę przekazał do ponownego rozpatrzenia sądowi apelacyjnemu w innym składzie sędziów.

Czy to możliwe?

Z Jaworowa w Poznańskim donoszą, że 6-letnia Marja Chylińska oblała się naftą, a następnie usiłowała się podpalić, czemu jednak zdołano w porę przeszkodzić. Zapytana przez rodzinów dlaczego to uczyniła, oświadczyła, że miała ochotę do życia. (PAT).

Zasypani węglem

Podczas wydobywania węgla na hałdach w kopalni w Król Hucie zasypiani zostali węglem dwaj 16-letni chłopcy Sierański i Kuczka. Obaj ponieśli śmierć.

Zniknięcie jublera i — biżuterji

Wielkie wrażenie wywołało w Warszawie rozesłanie listów gończych za znanym jublerem stołecznym p. Wincentym Wabia-Wabińskim. P. W.

Obrazek z walk w Szanghaju



Walki, których terenem był do ostatniej chwili Szanghaj, oznaczały wojnę — od ulicy do ulicy, od dachu — do dachu. Oskonał i uzbrojony, i nowoczesnie wyekwipowani Japończycy nie mogli sobie rady dać z zaciętym oporem wojsk chińskich, i nieraz wypadło im staczać boje dosłownie o każdą piędź ziemi. Oto drobny oddział strzelców japońskich, ułokowany na dachu chińskiego domu w Szanghaju.

Sensacyjny proces polityczny we Wiedniu

Wiedeń 2. 3. PAT. Przed tutejszym sądem przysięgłych rozpocznie się w piątek, 4 b. m. proces przeciwko obywatelowi jugosłowiańskiemu, byłemu studentowi medycyny, Andrzejowi Pikłowiczowi, oskarżonemu o zbrodnię morderstwa dokonaną w dniu 25 lipca ub. roku z motywów politycznych, na niejakiem Jerzym Semmelmannie. Komunistą Pikłowicz, syn profesora gimnazjalnego, przebywał we Wiedniu od roku 1922. Morderstwa dokonał miał na zlecenie czerezwyczejki. W czasie śledztwa Pikłowicz oświadczył, że Semmelmann był zdrajcą i

prowokatorem na wzór Azewa. Czerezwyczejka wręczyć miała Pikłowiczowi fotografie Semmelmanna, zaopatrując go w broń i informując o wszystkich szczegółach jego pobytu we Wiedniu. Na kilka dni przed morderstwem krążył Pikłowicz przed mieszkaniem Semmelmanna czekając na sposobność dokonania morderstwa. Po zastrzeleniu Semmelmanna dał się Pikłowicz bez oporu aresztować i przyznał się do czynu, nie okazując żadnej skruchy. Pikłowicza bronić będzie adwokat dr. Natan Korkes.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Marszałek Piłsudski w drodze do Egiptu

Bukareszt 2. 3. PAT. Przybył tu marszałek Piłsudski w przejeździe do Constanzy, skąd jutro wieczór odpłynie do Kairu, gdzie spędzi

urlop. W miejscowości Buzau powitał marszałka Piłsudskiego premier rumuński prof. Jorga, z którym marszałek odbył serdeczną rozmowę.

Nowa ustawa o gminach żydowskich w Prusiech

Berlin 2. 3. ŻAT. Pruska rada państwowa przyjęła ustawę o gminach żydowskich. Przeciwno nowej ustawie wypowiedziało się całe żydostwo pruskie, ponieważ zagraża ona dalszemu rozwojowi gmin żydowskich. Prawo wyborcze na podstawie tej ustawy Żydom nowoprzybyłym przyznawane będzie jedynie alternatywnie, uzależniając je od decyzji poszczególnych gmin. Losy ustawy rozstrzygnie Landtag pruski. Sioniści czynią starania, aby wprowadzić do ustawy szereg poprawek m. in. przyznać Żydom przybyłym przeważnie z krajów wschodniej Europy bezwarunkowe prawo wyborcze.

Tragiczna sytuacja miasteczka rumuńskiego

z powodu zawiłej śnieżnych

Wiedeń 2. 3. PAT. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Bukaresztu: Zawięte śnieżne i mrozy wywołały poważne zaburzenia w komunikacji w całej Rumunii. Liczne linje kolejowe zostały unieruchomione. Tragiczne jest wprost położenie miasta Sulina. Główna arterja ruchu — Dunaj — jest pokryty lodem. Nieliczne, prymi-

tywne drogi lądowe, prowadzące do portu, są zasypane śniegiem, tak że miasto i port są odcięte od świata, a posiadane zapasy żywności wystarczą jeszcze tylko na dwa dni. Burmistrz Suliny poczynił wszelkie wysiłki, celem otrzymania środków żywności drogą morską. Dzieniki bukareszteńskie ogłaszają odezwy na rzecz pomocy miastu Sulina.

ROZMAITOŚCI

Kiepura zeni się

Wiedeń 2. 3. PAT. „N. F. Presse” donosi z Budapesztu że Jan Kiepura zaręczył się w Budapeszcie z córką właściciela dóbr, Karola Halmosa. Magdą Halmos. Pierwszym mężem Magdy Halmos był fabrykant drezdeński Zietz. Małżeństwo to rozszło się po 4-ach miesiącach. Według „N. F. Presse” ślub Janą Kiepurą od być się ma w Budapeszcie jeszcze w tym miesiącu.

Wiedeń 2. 3. PAT. Z Linzu donoszą: Wczoraj popołudniu w pobliżu miasta Wels wylądował przymusowo samolot „D 1828”, będący własnością konsulatu egipskiego w Berlinie. Podczas lądowania zostało uszkodzone podwozie samolotu i śmigło. Samolot został zde-

Z ŻYCIA MŁODZIEŻY

Nowy lokal org. „Ceire Mizrachi” w Krakowie

W ub. niedzielę odbyło się uroczyste otwarcie nowego lokalu org. „Ceire Mizrachi” w Krakowie, przy ul. Dietowskiej 11. W wielkiej, pięknie udekorowanej sali, wypełnionej po brzegi członkami org. oraz licznie zaproszonymi gośćmi, zagal uroczystość — po odśpiewaniu „Techzakny” przez chór org. — tow. H. Stempel w języku hebrajskim, kreśląc działalność org. od czasu jej 10-letniego istnienia w Krakowie. Następnie przemówił imieniem egzekutywy krajowej org. „Mizrachi” Dr. E. Markus, imieniem gminy żydowskiej radca rabin M. Klieger, imieniem związku krajowego młodzieży mizrachistycznej p. Eljasz Kiwetz, imieniem egzekutywy „Hitachdut” p. Dr. Terlo, imieniem relig. związku akadem. „Morijsa” p. Maier Alter, imieniem „Przedświt-Haszacha” p. M. Buchweitz, imieniem kierownictwa „Haszomer Hadati” w Polsce tow. Izrael Bester, imieniem lokalnego „Haszomer Hadati” tow. Scheinman, imieniem mizrachistycznego kibucu ciałucowego w Bielsku tow. I. Licht, imieniem bratniej org. Ceire Mizrachi w Nowym Sączu tow. Stengel. Uroczyste dłuższe przemówienie okolicznościowe wygłosił: Rabin Dawid Awigdor (Andrychów) i Rabin Dr. Samuel Hirschfeld (Biała). Następnie odśpiewali znani kantorzy pp. J. Goldenberg i Edelstein szereg pieśni synagogałnych i ludowych. Po odśpiewaniu „Hatikwy” odbył się bankiet w sali organizacji, który przeciągnął się do późnej godziny. Podczas bankietu chór org. odśpiewał pieśni palestyńskie, a młodzież wykonała tańce „hora”. Cała uroczystość pozostawiła po sobie miłe i silne wrażenie.

ŻYDOWSKIE AKADEMICKIE KOŁO MAŁOPOLA W WARSZAWIE

W ub. niedzielę odbyło się pierwsze Walne Zebranie Żydowskiego Akademickiego Koła Małopolan w Warszawie pod przewodnictwem kol. H. Grenadiera. Po ożywionej dyskusji nad statutem wybrano władze Koła w następującym składzie: kol. J. M. Beck prezes, K. Weber wiceprezes, Kohl-Nashofer sekretarz, Seelenfreund skarbnik oraz A. Kornreich, B. Psachis, Schützer jako członkowie zarządu. Agendy Koła są już czynne. Adres sekretariatu J. M. Pałeczek Warszawa, Namieśnikowska 7. Z.D.A. Sekretariat Koła udziela wszelkich informacji, dotyczących wszystkich Wyższych Uczelni w Warszawie za załączeniem znaczków pocztowych na odpowiedź.

REPR. ŚLĄSKA — REPR. KRAKOWA 1:0 (0:0, 1:0, 0:0)

(hl.) Mecz hokejowy reprezentacji powyższych miast, rozegrany w dniu wczorajszym w Krakowie na boisku Sokoła, zakończył się całkiem niespodziewanie i sensacyjnie niezasłużoną porażką zespołu Krakowa mimo jego wybitnej i zdecydowanej przewagi i wyższości. Coś się nie kleiło w zespole krakowskim mimo renomowanych nazwisk: Wolko-wski, Piechota, Keller, Kulig, Ziętkiewicz itd. Pierwsze dwie trzecie były ospałe i apatyczne, pierwsza bezbramkowa, druga przyniosła jedyną decydującą bramkę dla Śląska ze strzału nieobstawionego i najsłabszego Jelskiego. Do tego momentu miał Kraków tylko dwie cechy, swe wspaniałe kostiumy i brak ambicji i tempa. Dopiero trzecia trzecia przyniosła ożywienie i ostrą walkę, gdy zrozumiano, że to nie przelewki i zanosi się na kłeskę. Lecz tu okazało się, że Kraków ma dalsze dwie cechy, a to brak dobrego strzału i wielkiego pecha. Nie pomogło stałe przesiadywanie pod bramką Śląska, ani nawet wykluczenie pod koniec bramkarza gości. Las nóg i ciał zatarasował wstęp do sanktuarium Ślązaków, którzy z ulgą i radością odetchnęli z gwizdkiem końcowym sędziego p. Kłaputa. Śląsk zrewanżował się Krakowowi za poprzednią kłeskę. Sztuczny tor kатовicki zaczyna przynosić powoli rezultaty.

montowany i odstawił do portu lotniczego w Linzu. Piloci: inż. Gibry, Mohammed Elvi i Henryk Gunerman, którzy znajdowali się w drodze z Berlina do Kairu, usiłowali wczoraj lądować w Wels, stracili jednak orientację. Po dokonaniu naprawy aparatu kontynuować oni będą lot do Kairu przez Włochy.

LECZENIE CHORYCH MUZYKA. W pewnym mieście amerykańskim lekarz tamtejszego sanatorium dla nerwowo i umysłowo chorych leczący swych pacjentów muzyką. Stwierdził on, że poszczególne utwory muzyczne lecząco oddziałują na zdrowie pacjentów. Pomiędzy kompozytorów takiej „leczącej muzyki” należą obok Beethovena i Wagnera Chopin, Ant. Dworzak.

Walne Zgromadzenie

członków Banku Udzielnego Spółdzielni z ogr. odp. w Rzeszowie

odbędzie się w niedzielę dnia 27 marca b. r., o godz. 15-tej, w lokalu własnym, Rynek 27, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie.
- 2) Odczytanie protokołu Zebrania organizacyjnego.
- 3) Odczytanie sprawozdania z dokonanej rewizji.
- 4) Odczytanie sprawozdania z czynności za rok 1931, zatwierdzenie zamknięcia rocznego.
- 5) Zmiana § 5 ust. 1 i 2 statutu Spółdzielni.
- 6) Oznaczenie granicy najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi.
- 7) Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie Spółdzielnia może zaciągać.
- 8) Ewentualja. — Uprasza się wszystkich P. T. Członków o jak najwcześniejsze i punktualne przybycie. 568x Dyrekcja.

Ogłoszenie licytacji

Podaje się do wiadomości publicznej, że dnia 21 marca 1932, o godzinie 10-tej rano, odbędzie się w magazynach kolejowo-celnych na dworcu towarowym, ul. Kamienna w Krakowie, licytacja niepodjętych do dnia licytacji przesyłek kolejowych, jako to: wyrobów z papieru, z drzewa, żelaza, szkła, metali, porcelany, towarów tekstylnych, skór, maszyn, silników, obrabiarek, instrumentów muzycznych, motocykli, towarów kolonialnych i t. p., oraz towarów skomfiskowanych, jak: 285 szczyrzyków, tkanin jedwabnych, półjedwabnych, wełnianych, przeszło 2.400 chustek półjedwabnych i wełnianych, płócien lnianych, białych szychowych, wyrobów szmuklejskich, koronek, wyrobów dzianych, 15 pierścieni złotych z kamieniami szlachetnymi, 65 par kolczyków złotych, 3 zegarki platynowe z brylantami, 16 złotych zegarków damskich, 1 bransoletka złota, 226 pereł prawdziwych barokowych oraz różnych drobnych wyrobów ze złota i srebra.

Na towary niesprzedane w tym dniu odbędzie się następną licytacją dnia 11 kwietnia 1931, o tej samej godzinie. 552p

Zeszyt lutowy drugiego rocznika

MIESIĘCZNIK ŻYDOWSKI I GO

pod redakcją dra ZYGMUNTA ELLENBERGA

zawiera następującą treść (96 stron):

- Herman Sternbach: O antysemityzmie.
- Roman Brandstaetter: Legion żydowski Adama Mickiewicza (II).
- Samuel Stendig: Czyn Biński.
- Apolinary Hańgias: Zjazd w Helsiugforsie.
- Arje Tartakower: Z księgi męczeństwa.
- Ozjasz Tillmann: Troglodocy żydowscy (z cyklu „Skupienia żydowskie w świecie”).
- Szymon Lustig: Micha Josef Berdyczewski.
- Mojszesz Althauer: O słownictwie polskiem Żydów S. Schwarz: Masaryk a żydostwo.
- A. Eisenstein: Z badań nad religijnym rozwojem żydostwa.

Warunki prenumeraty: kwart. zł. 8 — zeszyt pojed. zł. 3. Zamówienia do administracji: Warszawa, Rymarska 8, telef. 115738. — Przesyłki pieniężne na konto P. K. O. 24768. Menora, Sp. Wyd. Warszawa, Redakcja: Łódź, Piotrkowska 90, skrz. pozt. 469.

W Krakowie przyjmuje się prenumeratę telefonicznie Nr. 143-64.

BANDA ZE zaopatrujące największe i zasłażale przepukliny, opaski brzuszne przeciw obrzękowi żołądka, a moczniki gumowe dla osłabionych na pęcherz, sztuczne nogi i ręce wykonują M. L. Polaczek w Samborze Nr. 34 Cenniki darmo. 560



WÓZKI DZIECIĘCE „KOK-KON“

znane za najsolidniejsze i najtrwalsze polska znana od lat 22. Firma I. BOTWIN Kraków, Florjańska 30. Tel. 118-77

POSAD POSZUKUJA

LEKARZ z kilkanaletnią praktyką poszukuje miejscowości do osiedlenia się. Wiadomość do Adm. „N. Dziennika“ pod „Eskulap“. 545x

Buchalter - bilansista, samodzielna, poważna siła buchalterska z dwunastoletnią praktyką poszukuje zajęcia popołudniowego. Zgłoszenia pod „Samodzielność“ do Adm. Now. Dziennika. 270g

RÓŻNE

Katowice! Restauracja „Koch“ — Borgenichtówny „Esplanada“ Rynek 6 róg Zamkowej wydaje smaczne tanie obiady i kolacje. — Przyjmuje także zamówienia na wesela. 572x

Głuchota, szum, cieknięcie uszu uleczalne. Żądajcie bezpłatnej porady i pouczenia. — Adres: kufonja Łaski. 273g



A. MÜLLER wytwórca oczu sztucznych z wyrokiem przyjeżdża do Krakowa, wykonywać będzie na miejscu oczu w dniach 11 i 12 marca br. w imię Jan Voigt, dypl. Optyk Kraków, Florjańska 47. telefon 117-59

Wydaje się smaczne domowe obiady po niższej cenie. — Dietłowska 111 I. piętro, drzwi 7 786bp

Na realność wartości dolarów 15.000— do 20.000— poszukuję na pierwszą hipotekę dolarów 3.000— do 4.000—. Zgłoszenia pod „Prowincja“ do Adm. Now. Dziennika. 269g

LOKALE

Pokój dla 2 panów lub pań z utrzymaniem lub bez: Dietla 111 m. 7, od 15 do wynajęcia. 272bp

Pokój i kuchnia, I. piętro zaraz do wynajęcia. Kalwaryjska 78. 271g

Pokój umeblowany, osobne wejście, telefon, I. piętro. Grodzka 51 do wynajęcia. 571x

Pokój i łądny dla 2 panów lub małżeństwa do wynajęcia. Wiadomość: Radziwiłłowska 7 m. 4, między 2—4. 570g

Do mile umeblowanego pokoju z osobnym wejściem (z użyciem telefonu) poszukuję pana jako długiego. Łask. zgłoszenia do Adm. N. Dz. pod „Zaraz“ 10L

SPRZEDAŻ

DYWANY różne, kinmy: „Dywan“ Kraków Podgórze, ul. Kingi 9. — Telefon 116-09 121m

Wyprawki dla niemieców najtaniej — Maks Bohrer, Kraków, Florjańska 27. 492

WÓZKI dziecięce gotówką, ratami, poleca najtańszy fabryczny skład w Krakowie — ulica ZWIERZYŃCZA 6.

Już nadszedł świeży transport słynnych soczystych

pomarańcze jaffskich grapefruitów

wszechświatowej

marki „PARDESS“

Do nabycia we wszystkich owocarniach. Znak rozpoznawczy stempel „Pardess“.

Zatwierdzony przez Województwo Krakowskie Związek Pracowników Pomocy Pielęgniarskiej i Masażu

w Polsce — Centrala

Kraków, Wielopole 14 tel. 138-45

poleca wykwalifikowane pielęgniarki, masażystki, masażystów i instrumentarzystki do szpitali, lecznic i w domach prywatnych i t. d.

Honorarium bardzo niskie — dla ubogiej ludności pomoc bezpłatna.

Biuro czynne bez przerwy — dzień i noc.

3 - miesięczny

338x

praktyczny kurs języków: niemieckiego i angielskiego

otwiera się przy Kursach Językowych.

Blizszych informacji udziela się w „Ognisku Pracy“ Mikołajska 9, codzien. od 6—8 wiecz.

Oddamy zastępstwo piwa jakościowego

z wyjątkową sprzedażą na poszczególne powiaty wojew. krakowskiego i Śląska cieszyńskiego. Zgłoszenia pod „Poważny Browar“, Kraków, skrytka pocztowa 236. 573x

PODATEK OBROTOWY

P ZNIŻONY

DLA PRZEDSIĘBIORSTW PROWADZĄCYCH

PRAWIDŁOWE KSIĘGI HANDELW. W Biurze Organizacyjnym: Buchalterskim - Rewizyjnym

KRAKÓW WIKTORA STANDE TELEFON Nr. 104-44

Przysięgi i ewidenty katalog — Znaczący Sądowy

udziela się wszelkich informacji i porad w tym zakresie bezpłatnie.

UWAGA: dla przedsiębiorstw, nie utrzymujących buchaltera, prowadzi buchalterię we własnym biurze własnymi siłami biurowymi przy zastosowaniu najnowszych urządzeń maszynowych 2315x

TROCHE HUMORU



Usłużny małżonek, który umie znaleźć praktyczne zastosowanie dla parasolki.

Skróconą Księgowość

prywatną naukę

korrespondencji, stenografii, kaligrafii itd

przy kursach handlowych Femberga Kraków, Starowiślna 28

rozpocząć można codziennie. Zgłosz. od 9—113—812

Bieliznę pościelową,

koszule męskie, pyjamy, bieliznę damską ręcznie zdobioną, wedle najnowszych wzorów francuskich wykonuje pracownia „Ognisko Pracy“, Kraków, ul. Mikołajska 9, II. piętro. Tel. 158-21. Zamówienia przyjmuje się codziennie od godz. 11—1-ej.

Fasony oryginalne — krój pierwszorzędny. Ceny niskie. termin dostawy punktualny. — Przyjmuje się zamówienia z prowincji.

PRENUMERATA: w Krakowie	prow. miesięczn	Zł. 6'00	kwartai	Zł. 18'00
w Krakowie z odnośnem do domu		6'20		18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową		6'60		19'60
Zagranicą z przesyłką pocztową		10'00		30'00

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie także w powiększonym i droższym wydaniu

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłaniem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. **CENY** w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—, Nadesłane 0'75. — Za tekst 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dodaje się 25%